

NIEMILITARNE ZAGROŻENIA DLA UKRAINY W KONTEKŚCIE DZIAŁAŃ HYBRYDOWYCH PROWADZONYCH PRZEZ FEDERACJĘ ROSYJSKĄ

Dr Agnieszka Rogozińska

14 LIPCA 2019



Źródło: <http://ine.org.pl/niemilitarne-zagrozenia-dla-ukrainy-w-kontekscie-dzialan-hybrydowych-prowadzonych-przez-federacje-rosyjska/>

Tematyka zagrożeń bezpieczeństwa Ukrainy w kontekście działań hybrydowych prowadzonych przez Federację Rosyjską (FR) ogniskuje uwagę opinii publicznej szczególnie od końca 2013, tj. od wydarzeń, do których doszło na kijowskim Majdanie. Zgodnie z opinią zdecydowanej większości opracowań i analiz z tego zakresu, aktywność rosyjska stanowi nowy rodzaj zagrożeń dla bezpieczeństwa, określonych terminem wojny hybrydowej^[1]. Powszechne przyjęcie takiej optyki spowodowało, że uwadze szerokiej opinii publicznej umyka fakt, iż elementy tego rodzaju działań podejmowane były przez FR wcześniej, chociażby w Gruzji (2008 rok), a obecne także w Naddniestrzu i w Państwach Bałtyckich.

Ocena relacji rosyjsko-ukraińskich uprawomocnia twierdzenie, zgodnie z którym aneksja przez FR części suwerennego terytorium Ukrainy (Republiki Autonomicznej Krymu i miasta Sewastopol) oraz poparcie udzielone separatystycznej „Donieckiej Republice Ludowej” oraz „Ługańskiej Republice Ludowej” nie tylko świadczą o niewydolności dotychczasowego systemu polityczno-organizacyjnego Ukrainy, ale również demaskują bezsilność tej ostatniej wobec konfrontacyjnej polityki FR, ukrytej i jawnej agresji oraz działań informacyjno-psychologicznych.

Analiza aktywności FR na Ukrainie wskazuje, że do najczęstszych niemilitarnych zagrożeń stosowanych przez FR do należą:

- presja ekonomiczna – może opierać się na zastosowaniu embarga lub wprowadzeniu zawyżonych ceł zarówno na towary importowane z terenu państwa objętego działaniami hybrydowymi, jak i z krajów, które udzielają mu wsparcia,
- działania służb specjalnych – ich rola polega na zintensyfikowanej budowie struktur wywiadowczych, do zadań których należy pozyskiwanie informacji oraz działalność o charakterze sabotażowym na obszarze państwa będącego przedmiotem działań hybrydowych,
- działania podejmowane w cyberprzestrzeni – głównym ich celem jest zakłócenie wydolnego funkcjonowania atakowanego państwa (administracji, infrastruktury krytycznej),
- działania o charakterze dyplomatycznym – polegają na zdyskredytowaniu państwa atakowanego na arenie międzynarodowej oraz aktywnemu lobbowaniu w organizacjach międzynarodowych na rzecz akceptacji wprowadzanych przez agresora sankcji natury ekonomicznej i politycznej.

Celem artykułu jest identyfikacja oraz ocena zagrożeń o charakterze niemilitarnym płynących ze strony FR w kontekście działań hybrydowych podjętych przez FR na Ukrainie. W kontekście przedstawionej sytuacji problemowej główny problem badawczy artykułu sformułowano w postaci pytania: *JAKA JEST OCENA NIEMILITARNYCH ZAGROŻEŃ DLA BEZPIECZEŃSTWA W KONTEKŚCIE DZIAŁAŃ HYBRYDOWYCH FEDERACJI ROSYJSKIEJ PROWADZONYCH WOBEC UKRAINY?* Tak sformułowany problem główny wymaga wyodrębnienia problemów szczegółowych, sformułowanych w postaci pytań: 1. *JAKIE ZAGROŻENIA STANOWIĄ ISTOTĘ DZIAŁAŃ HYBRYDOWYCH?* 2. *JAK RODZAJ HYBRYDOWYCH DZIAŁAŃ NIEMILITARNYCH WOBEC UKRAINY PODEJMUJE FR?* W procesie badawczym zastosowano ogólne metody poznania naukowego, głównie analizę i krytykę literatury.

2. Charakterystyka zagrożeń hybrydowych Zakres znaczeniowy pojęcia wojna hybrydowa obejmuje środki o charakterze militarnym i niemilitarnym^[2]. Tezę tę uwierzytelniają funkcjonujące definicje tego terminu wyartykułowane w aktach normatywnych, a także opinie badaczy zajmujących się tym zagadnieniem^[3]. Zgodnie ze wskazaniem ekspertów wojna hybrydowa to wypadkowa kilku elementów: działań o charakterze militarnym prowadzonych metodami konwencjonalnymi, aktywności o charakterze nieregularnym, których synteza ma na celu zaskoczenie nieprzyjaciela, przejęcie inicjatywy i osiągnięcie przewagi poprzez oddziaływanie o charakterze psychologicznym, a także te prowadzone w cyberprzestrzeni, zamaskowane działania o charakterze wojskowym i wywiadowczym, czy wywieranie nacisku ekonomicznego na przeciwnika^[4].

Zakres pojęcia wojny hybrydowej obejmuje szerokie spektrum działań o charakterze propagandowym, informacyjnym, dywersyjnym, wywiadowczym, politycznym, dyplomatycznym, ekonomicznym. W obszarze działań wojny hybrydowej oprócz form o charakterze *STRICTE* niemilitarnym dopuszcza się prowadzenie działań o charakterze zbrojnym z użyciem tradycyjnych środków militarnych: regularnej armii, sił partyzanckich^[5].

Na podstawie analizy rosyjskich strategii wojennych Janis Berzins (Łotewska Akademia Obrony Narodowej) wymienił osiem faz wojny hybrydowej, których potwierdzenie znajdujemy w przebiegu działań na Ukrainie. Zaliczamy do nich:

1. Zastosowanie metod psychologicznych, ideologicznych i dyplomatycznych, które miały przygotować grunt pod interwencję –

po ucieczce Wiktora Janukowycza Moskwa nie uznała nowych władz w Kijowie, zarzucała im odpowiedzialność za ofiary na Majdanie,

2. Wprowadzenie w błąd liderów politycznych, również tych z Zachodu oraz dezinformacja lokalnych liderów na Krymie i wschodzie Ukrainy. W tym celu Rosjanie posłużyli się ukraińskim Prawym Sektorem – Kreml dość skutecznie przekonał światową opinię publiczną, że w Kijowie rządzą faszyci,

3. Zastraszenie i przekupywanie wojskowych i funkcjonariuszy administracji, a także miejscowych oligarchów, których inwestycje uzależnione były od handlu z Rosją,

4. Działalność zbrojnych oddziałów, przejmowanie budynków publicznych – etap ten rozpoczął się w połowie marca 2014 r.,

5. Ustanowienie strefy zakazu lotów, która nieformalnie obowiązywała nad zajętymi przez „separatystów” miastami – naruszenie przestrzeni powietrznej nad nimi groziło Ukraińcom zestrzeleniem z ręcznych wyrzutni,

6. Atak na kluczowe obiekty przeciwnika,

7. Przeprowadzenie pełnowymiarowej inwazji,

8. Systematyczna likwidacja broniących się jeszcze punktów oporu.

Jak zauważa Berzins, taki przebieg działań zbrojnych stawiał pod znakiem zapytania wydolność Sojuszu Północnoatlantyckiego, bo choć Ukraina do niego nie należy, to podobny scenariusz jest możliwy chociażby na Łotwie. W tym kontekście artykuł 5 Traktatu Północnoatlantyckiego *DE FACTO* pozostaje tylko martwym zapisem, ponieważ w przypadku rozpoczęcia przez Rosję realizacji ośmiu faz nowej wojny wobec jakiegokolwiek członka Paktu Północnoatlantyckiego, aż do fazy piątej wyłącznie nie byłoby podstaw do jego wykorzystania – nie doszłoby przecież do „zbrojnej napaści”, choć równocześnie rosyjska agresja postępowałaby tak szybko, że ewentualna obrona zaatakowanego państwa za pomocą bombowców i desantu nie miałaby już prawdopodobnie sensu^[6].

Jednym z warunków sprzyjającym skutecznemu prowadzeniu wojny hybrydowej w jej niemilitarnym aspekcie jest obecność na obszarze państwa objętego działaniami hybrydowymi mniejszości narodowych, etnicznych lub religijnych, stanowiących znaczny odsetek społeczeństwa

i identyfikujących się z agresorem. Odwołując się do resentymentów zyskuje on możliwość dokonywania manipulacji, angażowania państwa atakowanego w prowadzone działania wojskowe, wywoływanie ruchów o charakterze separatystycznym, radykalnym czy ekstremistycznym^[7]. Władze Kremla stoją na stanowisku, że obrona interesów etnicznych Rosjan pozostaje po stronie prerogatyw FR, nie podlegając jurysdykcji państw na terenie których mieszkają. Wg Kurta Volkera (ambasador USA przy NATO) sytuacja taka jest nie tylko *WYŁOMEM W POJMOWANIU PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO, ALE TEŻ TECHNIKĄ WOJNY HYBRYDOWEJ, NAZYWANĄ NOWYM PODEJŚCIEM, KTÓRA BYŁA JUŻ WCZEŚNIEJ STOSOWANA M.IN. W ESTONII W 2007 R., W GRUZJI W 2008 R. (...) KONCEPCJA POWOLNEGO, ALE SYSTEMATYCZNEGO DZIAŁANIA POWODUJE NARUSZANIE SUWERENNOŚCI, JEST CZĘŚCIĄ STRATEGICZNEGO KRAJOBRAZU DOBRZE ZNANEGO ROSJI JUŻ OD PEWNEGO CZASU. (...) CZASEM OBEJMUJE TO BARDZIEJ OTWARTE I OCZYWISTE POSUNIĘCIA, CZASEM POSUNIĘCIA SĄ BARDZIEJ SUBTELNE, JEST TO WALKA ZA POMOCĄ EKONOMII, CZASAMI – ATAKÓW CYBERNETYCZNYCH PRZEPROWADZANYCH POD POZOREM DZIAŁAŃ NIEZALEŻNYCH AKTYWISTÓW. Jego zdaniem TAKI ZBIÓR TAKTYK WOJNY HYBRYDOWEJ UŻYWA ROSJA OD CO NAJMNIEJ KILKU LAT^[8].*

Zauważyć należy, że zastosowanie zachodniego paradygmatu wojny zgodnego z *CLAUSEWITZOWSKĄ* definicją wobec działań rosyjskich na Ukrainie wydaje się nieskuteczne^[9]. Zgodnie z nową koncepcją konfliktu zbrojnego autorstwa generała Walerija Gierasimowa *NOWA WOJNA NIE BĘDZIE WIĘC MIAŁA POCZĄTKU ANI KOŃCA W ROZUMIENIU KLASYCZNYM (WYPOWIEDZENIE WOJNY, KAPITULACJA). BEZPOŚREDNIE STARCIA ŻOŁNIERZY „OKO W OKO” BĘDĄ RZADKOŚCIĄ, ZASTĄPIĄ JE PRECYZYJNE UDERZENIA RAKIETOWE Z DUŻEJ ODLEGŁOŚCI. (...) ZATARCIE ULEGNIE PODZIAŁ NA ŻOŁNIERZY I CYWILÓW. CI DRUDZY, UZBROJENI PRZEZ WŁASNE PAŃSTWA, BĘDĄ STANOWILI POWAŻNE ZAGROŻENIE DLA REGULARNYCH JEDNOSTEK WŁAŚNIE ZE WZGLĘDU NA SWOJĄ NIEREGULARNOŚĆ. (...) NAJWAŻNIEJSZA CECHA NOWEJ WOJNY – NIE BĘDZIE JUŻ ONA PO STAROŚWIECKU TOCZONA NA POLACH BITEWNYCH CZY ULICACH MIAST, ALE PRZEDE WSZYSTKIM W GŁOWACH LUDZI. JAK POKAZUJE DZIŚ UKRAINA NIE CHODZI JUŻ O ZNISZCZENIE PRZECIWNIA, ALE O ZYSKANIE NA NIEGO WPŁYWU, NAJLEPIEJ TAKIEGO, KTÓREGO ON SAM SOBIE NIE UŚWIADAMIA. PARADOKSALNIE CELEM TAKIEJ WOJNY JEST DOPROWADZENIE DO SYTUACJI, W KTÓREJ UŻYCIE SIŁY FIZYCZNEJ NIE BĘDZIE JUŻ POTRZEBNE, TAK JAK TO STAŁO SIĘ NA KRYMIE. CHODZI O TO, ABY LUDZIE SAMI ZDRADZILI WŁASNE PAŃSTWO I POPARLI AGRESORA^[10].*

Trudno mówić w tym przypadku o określonym paradygmacie, wzorze prowadzonych działań. W tej perspektywie trudno więc stwierdzić, że koncepcja autorstwa Gierasimowa stanowi w rosyjskiej myśli wojskowej jakiś zasadniczy zwrot. Zauważmy, że już w sowieckiej myśli wojskowej cechą charakterystyczną pozostawała swoista dwutorowość oparta na dwóch wymiarach: militarno-technologicznym i społeczno-politycznym. *TEN DRUGI MIAŁ PEŁNIĆ ROLĘ ROZMIĘKCZAJĄCĄ – BROŃ SPOŁECZNO-POLITYCZNA MIAŁA PRZYGOTOWAĆ GRUNT POD EWENTUALNĄ INTERWENCJĘ, OSŁABIĆ WOLĘ WALKI PRZECIWNIKA ZA POMOCĄ PROPAGANDY, DEZINFORMACJI CZY NA PRZYKŁAD POPRZECZ DYWERSJĘ – JAK SPONSOROWANIE RUCHÓW PACYFISTYCZNYCH W KRAJACH ZACHODU. TAKIEJ STRATEGII NIE SĄ W STANIE ZATRZYMAĆ NAWET NAJNOWOCZEŚNIEJSZE CZOŁGI I SAMOLOTY, BO OPIERA SIĘ NIE NA ZABIJANIU, ALE PRZEKONYWANIU, SKUPIA SIĘ NA EMOCJACH^[11]. NOVUM* polega tu na użyciu nowoczesnej technologii tak w obszarze walki informacyjnej, jak i w obszarze konwencjonalnych działaniach o charakterze militarnym.

DE FACTO wystąpienie szefa Sztabu Generalnego można w istocie swej uznać za operację o charakterze informacyjno-psychologicznym, której celem nadrzędnym pozostaje przekonanie Zachodu, że Rosja dysponuje nową strategią działań wojennych. Zdaje się, że działania te odniosły spodziewany efekt – w powszechnej opinii społecznej państw członkowskich NATO i Unii Europejskiej utrwalił się pogląd zgodnie z którym mamy do czynienia z nowatorskim modelem wojny, który do powszechnego obiegu trafił pod nazwą „rosyjskiej wojny hybrydowej”. Istotą tego modelu jest synteza środków politycznych, dyplomatycznych, militarnych, informacyjnych, gospodarczych i kulturowych, których proporcje dobiera się odpowiednio, aby w efekcie ich zastosowanie przyniosło zamierzone rezultaty. *TAKIE Z POZORU MAŁO POWAŻNE IGRASZKI SĄ DLA PUTINA WIELOFUNKCYJNE. PRZED WSZYSTKIM POZWALAJĄ NA UTRZYMANIE INICJATYWY NA ZASADZIE: ZRÓBMY COŚ NIESTANDARDOWEGO, NIECH SOBIE MYŚLĄ W BRUKSELI I WASZYNGTONIE, ŻE TO KOLEJNE ELEMENTY NASZEGO WIELKIEGO PLANU. I NIECH SIĘ BOJĄ^[12].*

3. Zagrożenia niemilitarne FR wobec Ukrainy wynikające z przesłanek wojny hybrydowej

Publicyści zajmujący się tematem działań niemilitarnych FR na Ukrainie zwrócili uwagę na fakt, że konflikt rosyjsko-ukraiński nie nosił znamion wojny domowej. *PRZECIWKO WŁADZY W KIJOWIE NIE ZBUNTOWAŁ SIĘ CAŁY UKRAIŃSKI WSCHÓD ANI POŁUDNIE. SEPARATYŚCI DOMAGAJĄCY SIĘ ODŁĄCZENIA OD UKRAINY (POWOŁALI DONIECKĄ CZY ODESKĄ REPUBLIKĘ*

LUDOWĄ) LUB PRZYŁĄCZENIA DO ROSJI, TO ZALEDWIE NIEWIELKI PROCENT LUDNOŚCI WSCHODNICH MIAST (...). ZDANIEM UKRAIŃSKICH WŁADZ CZĘŚĆ BUNTOWNIKÓW TO ROSJANIE, NAWET FUNKCJONARIUSZE ROSYJSKICH SŁUŻB. Z PEWNOŚCIĄ ZOSTALI UZBROJENI PRZEZ ROSJĘ. UMUNDUROWANI I ZAMASKOWANI. TO ONI SZTURMUJĄ BUDYNKI ADMINISTRACJI PAŃSTWOWEJ, BLOKUJĄ ULICE, WZNOSZĄ BARYKADY, PALĄ OPONY. NAWET STRZELAJĄ DO ŚMIGŁOWCÓW, RZUCAJĄ KOKTAJLE MOŁOTOWA, PORYWAJĄ ZAKŁADNIKÓW. UWAŻAJĄ JEDNAK, ŻEBY NIE PRZEKROCYĆ GRANIC WOJNY. TRWAJĄ NA ZAJĘTYCH POZYCJACH, CZASEM SIĘ WYCOFUJĄ, TO ZNÓW ODZYSKUJĄ UTRACONE TERYTORIUM, JAK W SŁOWIAŃSKU CZY KRAMATORSKU, GDZIE SIŁY RZĄDOWE NIESPODZIEWANIE ODDAŁY POLE^[13].

W przypadku tych nowoczesnych działań wojskowych prowadzonych przez FR na Ukrainie podstawą nie jest już przestrzeń fizyczna, lecz przede wszystkim nieograniczona sfera oddziaływania psychologicznego. Wiele przesłanek wskazuje na to, że *DE FACTO* rosyjskie ataki na Ukrainę rozpoczęły się przed wydarzeniami, które rozegrały się kijowskim Majdanie, a w konsekwencji których Wiktor Janukowycz opuścił Ukrainę, a w okresie poprzedzającym konflikt strona rosyjska podjęła na tym terenie zmasowaną medialną ekspansję. ZANIM 18 MARCA ROSYJSKIE WOJSKA WKROCZYŁY DO GMACHU REGIONALNEGO PARLAMENTU W SYMFEROPOLU, STOLICY KRYMU, KREML JUŻ BYŁ PEWIEN ZWYCIĘSTWA. ZAGWARANTOWAŁ JE SOBIE NA DŁUGO PRZEDTEM, INFILTRUJĄC UKRAIŃSKI APARAT PAŃSTWOWY ZA POMOCĄ ŁAPÓWEK, ZASTRASZEŃ I CYBERSZPIEGOSTWA. NIE BĘDZIE PRZESADĄ TWIERDZENIE, ŻE KREML BYŁ LEPIEJ POINFORMOWANY O PLANACH UKRAINY I MOŻLIWOŚCIACH ODPARCIA ATAKU NIŻ SAM RZĄD W KIJOWIE. WSKUTEK ROSYJSKIEJ PRESJI GOSPODARCZEJ NA UKRAINĘ – POŁĄCZENIA SANKCJI ENERGETYCZNYCH, BLOKAD HANDLOWYCH I MANIPULACJI W SEKTORZE FINANSOWYM – PAŃSTWO TO BYŁO BANKRUTEM, ZANIM JESZCZE WOJNA SIĘ ZACZĘŁA. PROCES PODEJMOWANIA DECYZJI BYŁ NIE TYLKO OBARCZONY BŁĘDAMI, ALE TEŻ MAŁO PRZEJRZYSTY. ROSYJSKA PROPAGANDA ZADBAŁA O TO, BY MIESZKAŃCY KRYMU ORAZ INNYCH CZĘŚCI UKRAINY MIELI POCZUCIE, ŻE WŁADZĘ PRZEJĘLI FASZYŚCI, A LUDZIE POSŁUGUJĄCY SIĘ JĘZYKIEM ROSYJSKIM SĄ PRZEŚLADOWANI^[14].

Trwający na Ukrainie konflikt hybrydowy uświadomił szerokiej opinii publicznej, jak ważną rolę odgrywa w nim umiejętnie zorganizowana propaganda. Jednym z zasadniczych celów współczesnych wojen hybrydowych jest walka o „rząd dusz”, a skutecznymi narzędziami w tej rozgrywce jest wolny rynek mediów z mocną pozycją agresora i dostatecznie wysoki poziom technologii telekomunikacyjnych wśród społeczeństwa atakowanego kraju, który umożliwia dotarcie do szerokich grup ludności materiałów propagandowo-informacyjnych zamieszczanych

choćby na portalach społecznościowych. Bardzo istotny okazał się tu monopol rosyjski na środki masowego przekazu w krajach postradzieckich (w tym na Ukrainie), co umożliwiło stworzenie zamkniętej przestrzeni informacyjnej, dzięki czemu do świadomości społecznej docierała tylko i wyłącznie jednolita, stronicza relacja rosyjska, ukazująca Ukrainę jako państwo słabe, upadłe i pozbawione perspektyw geopolitycznej egzystencji; stworzenia alternatywnego, prorosyjskiego ośrodka władzy wokół obalonego prezydenta Wiktora Janukowycza, wykorzystanie osoby byłego prezydenta do podważania legalności nowych władz ukraińskich; stosowanie na szeroką skalę działań dezinformacyjnych rozpowszechnianych w prasie, radiu, telewizji i w Internecie (m.in. przypadek tzw. doktora z Odessy^[15], czy historia mówiąca o tym, jakoby flagowy okręt ukraińskiej marynarki wojennej „Hetman Sahajdaczny” przeszedł na stronę rosyjską), propagowanie na wielką skalę w mediach zdjęć poległych żołnierzy ukraińskich, zniszczonego sprzętu wojskowego oraz śmierci cywilów, w celu zastraszenia, czy zniechęcenia obywateli Ukrainy do podejmowania służby wojskowej; wyolbrzymianie w przekazie medialnym napięć politycznych i konfliktów wewnątrz koalicji rządzącej w Kijowie, co miało spowodować podważenie zaufania do nowych władz; tworzenie na Zachodzie prorosyjskiego lobby znajdującego oparcie w partiach eurosceptycznych na podstawie kwestii związanych z dystrybucją gazu, poprzez uświadomienie państwom europejskim, że za wszelkie przyszłe problemy związane z przesyłem tego surowca będzie odpowiedzialna Ukraina.

Zgodnie z założeniami wskazanymi przez politologów ukraińskich głównymi celami agresywnej polityki rosyjskiej na Ukrainie były: przywrócenie na tym terenie rosyjskich wpływów; utwierdzenie w świadomości Rosjan mitu o Włodimirze Putinie jako jednoczycielu „rosyjskich terenów historycznych”; podzielenie Unii Europejskiej przez obalenie przeświadczenia o jej udanym projekcie integracyjnym.

Rosyjską operację militarną zrealizowano w warunkach destabilizacji państwa ukraińskiego, spowodowanej przewrotem w Kijowie. Nowe władze wyłaniano pośpiesznie, w atmosferze postępującej polaryzacji politycznej i narodowościowej społeczeństwa, do czego w zasadniczym stopniu przyczyniała się wojna informacyjna prowadzona z powodzeniem przez FR. Wydarzenia rozgrywające się w Kijowie od października 2013 roku do lutego 2014 roku przedstawiane były w rosyjskich mediach jako bezprawny bunt przeciwko legalnej władzy, którego inicjatorem była „trzecia siła” z zewnątrz. Od lutego do marca 2014 roku celem podobnej kampanii było ukazanie rzekomego zdemoralizowania władz cywilnych i wojskowych na Krymie oraz przekonanie światowej opinii publicznej do narracji rosyjskiej, zgodnie z którą zarówno z punktu widzenia

historycznego, jaki i prawnego uzasadnionym było przyłączenie Krymu do Rosji^[16]. Narzędziem podstawowych tych działań była dezinformacja, udział żołnierzy rosyjskich w działaniach zbrojnych na Ukrainie przeprowadzany był pod przykrywką tworzenia ochotniczych sił separatystycznych, a koncentracja oddziałów wojska rosyjskiego przetrzucanych na Ukrainę nosiła nazwę ćwiczeń w obwodach nadgranicznych. Oczywiście narzędzie to zaliczyć możemy do stałego zestawu środków rosyjskich działań, stosowany był przecież z powodzeniem w wojnie z Gruzją, jednak *NOVUM* w działaniach na Ukrainie stanowiła aktywność w cyberprzestrzeni^[17]. Z podjęciem działań zbrojnych w sieci opublikowano setki stron i portali społecznościowych o pozornie niezależnym, obiektywnym i informacyjnym charakterze, w rzeczywistości jednak powiązanych i skutecznie realizujących działania dezinformacyjne^[18].

Bardzo skuteczną metodą w zakresie dezinformacji okazała się także plotka, uwiarygodniona oficjalnymi wiadomościami przekazywanymi przez rosyjskich polityków i wojskowych. Założonym celem przekazywania i upowszechniania tego typu informacji było wytworzenie poczucia strachu, tak podczas mobilizacji armii ukraińskiej, przebiegającej w atmosferze chaosu i nieufności, jak i podczas prowadzenia właściwych działań militarnych. Przyjęte założenia okazały się skuteczne, czego dowodem był chociażby odwrót wojsk ukraińskich pod Debalcewe, a starty wówczas poniesione uznano za *WYNIK PANIKI, KTÓREJ ŹRÓDŁEM BYŁY ROSYJSKIE MEDIA BOMBARDUJĄCE ŻOŁNIERZY INFORMACJAMI O PEŁNYM OKRĄŻENIU, CO PRZERODZIŁO KONTROLOWANY ODWRÓT W BEZWŁADNĄ UCIECZKĘ*^[19].

Rosja wykorzystywała najsłabsze punkty strony ukraińskiej, nagłaśniając fakty często niezgodne z rzeczywistością. Zamierzonym celem podejmowanych ataków informacyjnych było propagowanie negatywnych stereotypów dotyczących społeczeństwa i elit władzy na Ukrainie, tj. powszechna korupcja, nacjonalizm w zachodnich obwodach Ukrainy, rozdziewki pomiędzy obozem władzy prezydenta i premiera^[20].

Wojna informacyjna przeciwko Ukrainie nie ogranicza się *DE FACTO* do terenów zainteresowanych nią państw, FR prowadziła również wzmożoną kampanię informacyjną, mającą na celu uwypuklenie podziałów mających miejsce w Unii Europejskiej i NATO w zakresie zasadności pomocy dla Kijowa oraz sankcji nałożonych wobec Moskwy. Wykorzystywała do tego zarówno kontakty personalne z zachodnimi politykami, zachęty natury ekonomicznej, jak i oddziaływanie medialne. W przestrzeni informacyjnej prezentowano rosyjską narrację, której głównym celem pozostawało poróżnienie opinii publicznej.

Podstawowym założeniem takiego działania było kształtowanie obrazu Rosji jako ofiary cynicznej gry zachodniego *ESTABLISHMENTU*, oskarżanego przy tej okazji o kreowanie fałszywego obrazu prezydenta Rosji oraz przyczyn i przebiegu konfliktu ukraińskiego.

Truizmem jest stwierdzenie, że Ukraina przegrywa wojnę informacyjną. Powodów jest kilka, podstawowy to ten, że instytucje powołane do przeciwdziałania tego typu inwigilacji pozostają tam jeszcze w początkowej fazie tworzenia. Co warte odnotowania, w obliczu „nowej rosyjskiej strategii” bezradny pozostaje także Zachód, a system bezpieczeństwa i instytucje prawa międzynarodowego nie przewidują takiej sfery działalności wojennej: nie odnajdziemy przepisów regulujących wojnę informacyjną ani w Karcie Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ), ani dokumentach założycielskich Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), co wynika przede wszystkim z faktu, że tego typu konflikt jest stosunkowo nowym zagadnieniem. Sytuacja ta skutkuje swoistą bezradnością prawa międzynarodowego wobec agresji rosyjskiej, z czego brak reakcji misji OBWE na ukraińskie dowody w sprawie rosyjskich działań dezinformacyjnych, a nawet na udział regularnych jednostek armii rosyjskiej w konflikcie to tylko jeden z wielu przykładów.

Pomimo, że zgromadzony potencjał militarny dawał gwarancję całkowitej swobody operacyjnej stronie rosyjskiej posługiwała się ona całym zespołem zakamuflowanych działań, jak chociażby wykorzystanie konwojów humanitarnych jako jednego z elementów dozbrajania sił separatystycznych, co potwierdza zaobserwowana zbieżność pomiędzy rosyjskimi konwojami humanitarnymi a intensywnością prowadzonych działań zbrojnych przez oddziały separatystów. Celem podejmowanych przez FR działań propagandowo-informacyjnych w związku z konfliktem na Ukrainie była w pierwszej kolejności budowa pozytywnego obrazu Rosji, priorytetowego znaczenia tego państwa dla stabilności i bezpieczeństwa systemu międzynarodowego, ale także osłabianie solidarności państw członkowskich NATO oraz Unii Europejskiej, stworzenie w społeczeństwie rosyjskim subiektywnego odczucia osamotnienia i zagrożenia ze strony państw zachodnich. Do działań o tym charakterze zaangażowani zostali także rosyjscy dyplomaci oraz współpracujące z nimi podmioty, do zadań których należało promowanie interesów FR poza granicami kraju.

Rosjanie dysponowali dokładną wiedzę z zakresu stanu osobowego jednostek wojsk ukraińskich, także delegatur i placówek Służby Bezpieczeństwa Ukrainy oraz ukraińskiej infrastruktury krytycznej. Ponadto służby rosyjskie prowadziły rozległy wywiad psychologiczny

polegający na pozyskiwaniu, przetwarzaniu i analizowaniu informacji dotyczących poszczególnych grup społecznych, służb mundurowych i administracji na Ukrainie.

Działalności wywiadowczej Rosjan na Krymie bez wątpienia sprzyjał fakt, że siły zbrojne Ukrainy stanowiły *DE FACTO* relikwiarz armii radzieckiej, z niej wywodziły się ich kadry, znaczącą część korpusu oficerskiego stanowili absolwenci rosyjskich uczelni wojskowych, czy też żołnierze, posiadający w swych biografjach dłuższe lub krótsze epizody pracy na terenie Rosji (duża liczba migracji po rozpadzie ZSRR)^[21], z rosyjskiego zaplecza pochodził sprzęt i systemy dowodzenia^[22].

Aneksja Półwyspu Krymskiego przez FR oraz walki na południowo-wschodniej Ukrainie odbywały się ze znaczącym udziałem działań nieregularnych polegających na czynnym udziale funkcjonariuszy rosyjskich służb specjalnych oraz żołnierzy jednostek specjalnych SPECNAZ, występujących w charakterze „lokalnych oddziałów samoobrony”. Ich rola w pierwszym etapie działań podjętych w ramach wojny hybrydowej polegała na podżeganiu i inspirowaniu niezadowolonej miejscowej ludności, manipulowaniu opinią publiczną, przede wszystkim w środowisku miejscowym, aby ostatecznie przejąć kontrolę nad danym terytorium, zabezpieczyć budynki administracji rządowej, infrastruktury krytycznej oraz jednostek wojskowych. W drugiej fazie działań, obejmujących destabilizację południowo-wschodniej Ukrainy w aktywności podjętej przez FR przeważały konwencjonalne działania zbrojne z wykorzystaniem nowoczesnego sprzętu wojskowego (czołgów, ciężkiej artylerii, broni przeciwlotniczej). Działania owe były przeprowadzane przez oddziały prorosyjskich separatystów, „ochotników” rosyjskich, a także najemników z innych państw.

FR wykorzystywała wszystkie nadążające się możliwości w celu wzmocnienia własnej pozycji na zajmowanym terenie, jak chociażby igrzyska olimpijskie w Soczi, które na tyle skutecznie zogniskowały uwagę światowej opinii publicznej, że pozwoliły Rosjanom na umieszczenia oddziałów wojskowych w pobliżu południowo-wschodniej granicy Ukrainy. Podjęte działania uzasadniano koniecznością zagwarantowania bezpieczeństwa uczestnikom igrzysk, co nie dawało podstaw do specjalnych podejrzeń. W rzeczywistości wojsk tych użyto do ochrony działań rosyjskich sił specjalnych podczas inwazji na Krymie.

4. Rekomendacje

Podsumowując powyższe rozważania podjąć możemy próbę sformułowania rekomendacji w obliczu zagrożeń wynikających z działań

hybrydowych FR wobec Ukrainy w wymiarze krajowym, regionalnym i ponadregionalnym. Punktem wyjścia dla ich sformułowania jest konstatacja wskazująca, że działania podjęte przez FR na Ukrainie uwidoczniły zmianę strony stosującej działania o charakterze hybrydowym. W tym konkretnym przypadku działania o tym charakterze nie ograniczają się wyłącznie do aktorów pozapaństwowych i przyjętego stereotypu, zgodnie z którym to słabszy przeciwnik wykorzystuje taką formę oddziaływań przeciwko silniejszemu. Po raz pierwszy to strona zdecydowanie silniejsza, mocarstwo o znaczeniu globalnym, FR, korzysta z pełnego spektrum oddziaływań hybrydowych skierowanych przeciwko stronie słabszej, niezdolnej do obrony własnej suwerenności, a wszystko to w sytuacji, kiedy *KREMLOWSKIE MEDIA GROMKO KPIĄ, ŻE ROSYJSKIE CZOŁGI NA UKRAINIE ŚWIATU SIĘ PRZEWIDZIAŁY*^[23].

Co warte zauważenia, działania FR ujawniły nie tylko słabość Ukrainy, ale również niewydolność organizacji odpowiadających za zapewnienie bezpieczeństwa międzynarodowego: NATO, UE, OBWE i ONZ. W perspektywie długoterminowej należy zauważyć, że eskalacja działań hybrydowych na Ukrainie realnie zagraża również państwom „prawej flanki” Sojuszu Północnoatlantyckiego. Działania te mają na celu zapobieganie reakcji społeczności międzynarodowej i mogą mieć w przyszłości znaczny wpływ na udzielenie pomocy sojuszniczej, wynikającej z zapisów punktu 5 Traktu Północnoatlantyckiego *DE FACTO* zaatakowanemu państwu członkowskiemu NATO.

Przeprowadzone badania wskazują, że ocena zagrożeń wynikających z niemilitarnych działań hybrydowych FR wobec Ukrainy skutkuje obniżeniu poziomu bezpieczeństwa zarówno w wymiarze regionalnym, jak i ponadregionalnym. Plan szybkiego rozbicia sił ukraińskich i obalenia władz w Kijowie został przez FR porzucony, przyjęto natomiast koncepcję stopniowego osłabiania państwa ukraińskiego i jego sił zbrojnych połączonych z systematycznym zwiększaniem rosyjskich zdobyczy terytorialnych. W Europie pojawiają się niebezpieczne głosy wskazujące, że Ukraina nie stanowi ostatecznego celu dla Putina na co wskazują działania podejmowane przez FR chociażby na terenie Państw Bałtyckich^[24]. Analitycy ukraińscy formułują tezy, zgodnie z którymi konflikt Rosja-Ukraina rozpatrywać należy w szerszym kontekście: *DLA ROSJI PODBÓJ UKRAINY JEST KROKIEM DO PRZEBUDOWY PORZĄDKU ŚWIATOWEGO I REALIZACJI WŁASNYCH INTERESÓW, POTRZEBNĄ PRZESŁANKĄ DLA DALSZEJ OFENSYWY NA EUROPE, PRZYKŁADEM DLA ZASTRASZENIA NIEPOKORNYCH, A NIE CELEM SAMYM W SOBIE KIJÓW WALCZY PRZED W SZYBOKIM I PRZEWAŻNIE O SWOJĄ PRZYSZŁOŚĆ, ALE, WYGRAWSZY TĘ KAMPANIĘ I OTRZYMAWSZY DO ROZPORZĄDZENIA ZASOBY UKRAINY, ROSJA STANIE SIĘ O WIELE PEWNIEJSZĄ SIEBIE*

I BARDZIEJ AGRESYWNĄ. WSZYSCY ZOBACZĄ NAPRAWDĘ INNĄ ROSJĘ. ZACHÓD BĘDZIE MUSIAŁ POWSTRZYMYWAĆ JĄ NIE NA SIWERSKIM DOŃCU I NIE NA DNIEPRZE, A NA BUGU I WIŚLE, JEŚLI NIE NA ODRZE. I ZAPŁACĄ SWOIM ŻYCIEM JUŻ NIE TYLKO UKRAIŃCY^[25].

Z punktu widzenia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej działania podejmowane przez FR na terenie Ukrainy są szczególnie istotne ze względu na problem tzw. agresji poniżej progu wojny^[26]. W kontekście bezpieczeństwa Polski konieczne jest stworzenie doktryny bezpieczeństwa informacyjnego uwzględniającej rosyjską specyfikę działań. Stanowiłaby ona punkt odniesienia dla działalności legislacyjnej, precyzyjnie definiując zagrożenia wynikające z nowych działań wojennych i ich skutki, szczególnie w sytuacji, kiedy Polska nie dysponuje odpowiednim zapleczem ekonomicznym, materialnym i technologicznym, aby odpowiednio zabezpieczyć się przed rosyjskimi formami oddziaływań informacyjnych.

Na potrzebę przeciwstawienia się zagrożeniom hybrydowym wskazywała już Koncepcja Strategiczna NATO^[27] rekomendując konieczność rozwijania współpracy międzynarodowej w celu zwalczania niekonwencjonalnych zagrożeń, w praktyce jednak konflikt trwający na Ukrainie weryfikuje te zapisy i przyjęte dotychczas postrzeganie wojny hybrydowej, która była prowadzona zazwyczaj przez stronę słabszą.

Wzmacniająca się konsekwentnie pozycja FR na arenie międzynarodowej w połączeniu z elementami wojny hybrydowej to kolejny już dowód słabości, w jakiej znalazły się instytucje bezpieczeństwa powszechnego, które w praktyce politycznej prowadzą m.in. do kwestionowania dotychczas obowiązujących porozumień międzynarodowych. W tym aspekcie większość ekspertów uważa, że niepowstrzymanie na obecnym etapie agresywnych działań rosyjskich w krajach Europy Środkowo-Wschodniej skutkować będzie rosnącym zagrożeniem destabilizacji całego regionu^[28]. W tym celu należy ściśle skoordynować działania *NIE TYLKO MIĘDZY POSZCZEGÓLNYMI URZĘDAMI PUBLICZNYMI, ALE TEŻ PRZEDSTAWICIELAMI BIZNESU, MEDIÓW I SEKTORA POZARZĄDOWEGO. WYDAJE SIĘ TO MAŁO REALNE*^[29].

Przywódcy światowi w kwestii rozwiązania kryzysu na linii Ukraina-Rosja zdają się kierować przede wszystkim własnym interesem politycznym, w którym zamiany geopolityczne w Europie Środkowo-Wschodniej mają znaczenie drugorzędne. Tym też tłumaczyć możemy brak konkretnych decyzji ówczesnego prezydenta Stanów Zjednoczonych, a także przywódców państw Europy Zachodniej w sprawie dostarczenia Ukrainie niezbędnego wsparcia militarnego. Wydaje się, że jedynym

wydolnym narzędziem w zaistniałej sytuacji jest wzajemna pomoc i wspólna reakcja państw demokracji Zachodu i UE generująca znaczne straty finansowe i polityczne po stronie agresora. Działania z obszaru wojny hybrydowej powinny z założenia skutkować nie tylko stratami państwa atakującego, ale i jego izolacją na arenie międzynarodowej. Warunkiem realizacji tych postulatów jest jednomyślność i właściwa ocena skali zagrożeń. Ta ostatnia wskazuje, że Ukraina może stanowić tylko kolejną pozycję na liście odbudowy rosyjskiej strefy wpływów. Następną może być Litwa, Łotwa, Estonia. I Polska.

[1] Szerzej: V. Usenko, D. Usenko, *RUSSIAN HYBRID WARFARE: WHAT ARE EFFECTS-BASED NETWORK OPERATIONS AND HOW TO COUNTERACT THEM*; <http://euromaidanpress.com/2015/01/17/russian-hybrid-warfare-what-are-effect-based-network-operationsand-how-to-counteract-them/> (dostęp: 2.10.2019 r.)

² Według różnych definicji wojna hybrydowa to: 1. Współczesna odmiana wojny partyzanckiej, prowadzonej za pomocą nowoczesnych technik wojskowych i metod mobilizacyjnych; połączenie czterech odmian agresji: tradycyjnej, nieregularnej, terrorystycznej i cybernetycznej, 2. Odmiana konfliktu asymetrycznego toczonego na trzech arenach: działań wojskowych, propagandy we własnym państwie oraz propagandy międzynarodowej, 3. Kombinacja elementów wojny nieregularnej, domowej, sztucznie wywołanego powstania i terroryzmu, 4. Użycie tradycyjnych metod wojennych, działań nieregularnych, terroryzmu i zachowań kryminalnych na polu walki w celu osiągnięcia korzyści politycznych. Patrz: *HYBRID VS. COMPOUND WAR*; <http://armedforcesjournal.com/hybrid-vs-compound-war> (dostęp: 2.10.2019 r.)

³ W.J. Nemeth, *FUTURE WAR AND CZECHNYA: A CASE FOR HYBRID WARFARE*, Monterey, CA 2002; http://calhoun.nps.edu/bitstream/handle/10945/5865/02Jun_Nemeth.pdf?sequence=1 (dostęp: 2.10.2019 r.)

⁴ G.J. Rattray, *WOJNA STRATEGICZNA W CYBERPRZESTRZENI*, Warszawa 2004, s. 20–26.

⁵ A. Gruszczak, *HYBRYDOWOŚĆ WSPÓŁCZESNYCH WOJEN – ANALIZA KRYTYCZNA*, [w]: *ASYMETRIA I HYBRYDOWOŚĆ – STARE ARMIE WOBEC NOWYCH KONFLIKTÓW*, red. W. Sokała, B. Zapała, Warszawa 2011, s. 12–13. Szerzej: M. Banasik, *WOJNA HYBRYDOWA I JEJ KONSEKWENCJE DLA BEZPIECZEŃSTWA EUROATLANTYCKIEGO*, Warszawa 2018; A.

Rogozińska, *NON-MILITARY DIMENSION OF THE HYBRID WAR IN UKRAINE*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2019, nr 2; <http://pressto.amu.edu.pl/index.php/ssp/article/view/19250/19034> (dostęp: 2.10.2019 r.)

⁶ Ł. Wójcik, *WOJNA TYPU ZGADUJ-ZGADULA*, „Polityka” 2014, nr 20, s. 18.

⁷ Tezę tę potwierdzają wydarzenia na Ukrainie (referendum w sprawie przyłączenia Krymu do Rosji, utworzenie tzw. Donieckiej Republiki Ludowej oraz tzw. Ługańskiej Republiki Ludowej).

⁸ *WOJNA HYBRYDOWA: NOWY RODZAJ KONFLIKTU*; <http://www.polskieradio.pl/5/3989/Artykul/1413128,Wojna-hybrydowa-nowy-rodzaj-konfliktu> (dostęp: 2.10.2019 r.)

⁹ *KŁOPOT Z WOJNĄ POLEGA NA TYM, ŻE ZACHÓD POJMUJE JĄ INACZEJ NIŻ WSCHÓD. DLA ZACHODU WOJNA TO – ZGODNIE Z DEFINICJĄ CLAUSWEITZA – POLITYKA PROWADZONA INNYMI ŚRODKAMI (ZBROJNYMI). DLA WSCHODU ZAŚ POLITYKA TO WOJNA PROWADZONA INNYMI ŚRODKAMI (NIE-ZBROJNYMI LUB ZBROJNYMI BEZ WALKI). OPERACJA „ZIELONYCH LUDZIKÓW” NA KRYMIE, CYBERATAK NA ESTONIĘ, WYKRADNIĘCIE E-MAILI PARTII DEMOKRATYCZNEJ W USA, INTERWENCJA W SYRII, GDZIE ROSYJSKIE WOJSKA GROMIĄ SOJUSZNIKÓW AMERYKI, ZAŁAMANIE TRAKTATU O ZAKAZIE ROZMIESZCZANIA RAKIET LĄDOWYCH ŚREDNIEGO ZASIĘGU, NARUSZENIE PRZESTRZENI POWIETRZNEJ PAŃSTW NATO I SZWECJI – WOJNA TO CZYNIE? TRUDNO UDZIELIĆ JEDNOZNACZNEJ ODPOWIEDZI W RAMACH ZACHODNIEGO ROZUMIENIA WOJNY. SUN TZU, DŻYNGIS-CHAN, MAO, STALIN CZY PUTIN NIE MIELIBY WĄTPLIWOŚCI. OCZYWIŚCIE, ŻE WOJNA, ALE PROWADZONA TAK, BY NIE PROWOKOWAĆ PRZECIWNIKA DO KONTRAKCJI ZBROJNEJ. WEDŁUG DEMONOLOGII CHRZEŚCIJAŃSKIEJ DIABEŁ DZIAŁA NAJSKUTECZNIEJ, KIEDY LUDZIE NIE WIERZĄ W JEGO ISTNIENIE. PODOBNIEMIE Z WOJNĄ TYPU WSCHODNIEGO – PRZYNOŚI NAJLEPSZE SKUTKI, GDY PRZECIWNIK NIE CHCE W OGÓLE PRZYJĄĆ JEJ DO WIADOMOŚCI. ZACHODNIE PRZYWIĄZANIE DO DUALIZMU RZECZYWISTOŚCI POLITYCZNEJ – ALBO JEST POKÓJ, ALBO WOJNA – BARDZO POMAGA NASZYM PRZECIWNIKOM W PROWADZENIU KONFLIKTU.* Patrz: A. Talaga, *WOJNA Z ROSJĄ JUŻ TRWA*, „Rzeczpospolita”, nr 256, 2.11.2016, s. 8A.

¹⁰ Ł. Wójcik, *WOJNA TYPU ZGADUJ-ZGADULA...*, op. cit., s. 18.

¹¹ Ibidem.

¹² Ibidem., s. 16.

¹³ J. Wilczak, *DOTRWAĆ DO WYBORÓW*, „Polityka” 2014, nr 19, s. 11.

¹⁴ E. Lucas, „*THE ECONOMIST*, *SZTUKMISTRZE Z KREMLA*”, „Gazeta Wyborcza” nr 37, 14-15.02.2015, s. 16.

¹⁵ W ramach prowadzonej rosyjskiej wojny informacyjnej sfabrykowano profil lekarza Igora Rozowskiego, umieszczonym na portalu Facebook. Na profilu Rozowskiego pojawiła się informacja, jakoby „proukraińscy ekstremiści” mieli uniemożliwić mu udzielenie pomocy ludziom uwięzionym w płonących budynkach w Odessie. Rozowski opisał także rzekome bestialstwa, których mieli się dopuścić ukraińscy bojownicy. Jego relacja zyskała ogromną popularność w rosyjskich mediach społecznościowych, została także przetłumaczona na języki angielski i niemiecki. Wkrótce jednak okazało się, że zdjęcie Rozowskiego umieszczone na profilu to w rzeczywistości zdjęcie innego lekarza pochodzącego z Północnego Kaukazu. Profil ten okazał się zatem narzędziem wojny w cyberprzestrzeni, za którego pomocą rosyjska propaganda wywierała wpływ na emocje i poglądy zewnętrznego i wewnętrznego audytorium. Patrz: *ANALYSIS OF RUSSIA'S INFORMATION CAMPAIGN AGAINST UKRAINE. NATO REPORT*, Riga 2014, s. 27–28.

¹⁶ Putin jest kontynuatorem imperialnej narracji historii Rosji, dlatego aneksję Krymu przedstawia jako powrót do macierzy, sugerując, że Krym odwiecznie przynależał do Rosji. Pomijał przy tym fakt, że Katarzyna II przyłączyła Krym do Imperium Rosyjskiego w 1783 r., a w 1944 r. na rozkaz Stalina władza sowiecka przeprowadziła masową deportację Tatarów Krymskich. Półwysep został przekazany Ukrainie w 1954 r. przez ówczesnego sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Nikitę Chruszczowa, choć i to wydarzenie próbuje propaganda radziecka zdyskredytować: *ROSYJSKIE WŁADZE WALCZĄ O „SPRAWIEDLIWOŚĆ HISTORYCZĄ” I PO PRZEJĘCIU KRYMU SZYKUJĄ PROJEKT USTAWY O NIELEGALNYM PRZEKAZANIU PÓŁWYSPU UKRAINIE W 1954 R. PRZEZ ÓWCZESNEGO SEKRETARZA KC KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO NIKITĘ CHRUSZCZOWA. O PROJEKCIE USTAWY MÓWIŁA WALENTINA MATWIJENKO, PRZEWODNICZĄCA RADY FEDERACJI, WYŻSZEJ IZBY ROSYJSKIEGO PARLAMENTU. WYRAZIŁA NADZIEJĘ, ŻE PRZEPISY ZOSTANĄ PRZYJĘTE JUŻ PODCZAS WIOSENNEJ SESJI PARLAMENTU. PRZYZNAŁA PRZY TYM, ŻE USTAWA NIE BĘDZIE MIAŁA NASTĘPSTW PRAWNYCH. – BĘDZIE TO DOKUMENT HISTORYCZNY DLA PRZYSZŁYCH POKOLEŃ, STWIERDZAJĄCY, ŻE DECYZJA W SPRAWIE KRYMU Z 1954 BYŁA NIESPRAWIEDLIWA – PODKREŚLIŁA MATWIJENKO. – WÓWCZAS NIKT NIE PYTAŁ, CZY MIESZKAŃCY KRYMU I SEWASTOPOLA ZGADZAJĄ SIĘ Z TAKĄ DECYZJĄ, NIKT NIE ZWRACAŁ SIĘ W TEJ SPRAWIE DO WŁADZ REGIONALNYCH – DODAŁA JEDNA Z NAJBLIŻSZYCH*

WSPÓŁPRACOWNIC WŁADIMIRA PUTINA. Patrz: *W MOSKWIE SZYKUJĄ USTAWĘ, KTÓRA „NAPRAWI BŁĄD” CHRUSZCZOWA*; <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/nikita-chruszczow-przekazal-krym-ukrainie-nielegalnie,512415.html> (dostęp: 2.10.2019 r.)

¹⁷ J. Darczewska, *ANATOMIA ROSYJSKIEJ WOJNY INFORMACYJNEJ. OPERACJA KRYMSKA – STUDIUM PRZYPADKU*, Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa 2014, s. 2; A.I. Kuk, *KANWA WYWIADU AGENTURALNEGO*, Warszawa 1994, s. 2; *RAPORT OSW, ZMIANY W POTENCJALE MILITARNYM FEDERACJI ROSYJSKIEJ (PO ROSYJSKIEJ OPERACJI WOJSKOWEJ W GRUZJI)*, OSW, Warszawa 2009, s. 4.

¹⁸ J. Darczewska, *ANATOMIA ROSYJSKIEJ WOJNY...*, op. cit., s. 28; R. Cheda, *ROSYJSKA WOJNA INFORMACYJNA – LEKCJA Z UKRAINY*; <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1356,title,Rosyjska-wojna-informacyjna-lekcja-z-Ukrainy,wid,17301467,wiadomosc.html?ticaid=118406> (dostęp: 2.10.2019 r.); *SANKCJE I ROSJA*, red. J. Ćwiek-Karpowicz, S. Secrieu, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2015, s. 99.

¹⁹ R. Cheda, *ROSYJSKA WOJNY INFORMACYJNA – LEKCJA Z UKRAINY*; <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1356,title,Rosyjska-wojna-informacyjna-lekcja-z-Ukrainy,wid,17301467,wiadomosc.html?ticaid=1181bd> (dostęp: 2.10.2019 r.)

²⁰ W tym tonie prezydent Petro Poroszenko skomentował artykuł redakcyjny New York Times o cichym przyzwoleniu na korupcję władzy na Ukrainie, nazywając go elementem hybrydowej wojny. Patrz: *UKRAINE’S UNYIELDING CORRUPTION*; http://www.nytimes.com/2016/04/01/opinion/ukraines-unyielding-corruption.html?ref=international&_r=0 (dostęp: 2.10.2019 r.)

²¹ Zgodzić się tu należy z tezą postawioną przez Aleksandra Kwaśniewskiego: *PROBLEM UKRAIŃSKI POLEGA NA POŁĄCZENIU ZNANEGO WSZYSTKIM KRAJOM BLOKU KOMUNISTYCZNEGO SYNDROMU HOMO SOVIETICUS, WYNIKŁEGO Z SIEDEMDZIESIĘCIU LAT FUNKCJONOWANIA TEGO SPOŁECZEŃSTWA W RAMACH ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, Z NIEMNIEJ ISTOTNYM SYNDROMEM HOMO PERYFERICUS, WYNIKŁYM Z FAKTU, ŻE PRZEZ LATA UKRAIŃCY – JEŚLI CHCIELI ZDOBYĆ DOBRZE WYKSZTAŁCENIE CZY ZROBIĆ KARIERĘ – JECHALI DO MOSKWY, CO OSŁABIAŁO PRZEKONANIE O WŁASNEJ WARTOŚCI, ZACIERAŁO ODRĘBNOŚĆ ITD.* Patrz: *KRAJOBRAZ PO SĄSIEDZKIEJ REWOLUCJI* [Rozmowa K. Burnetki z A. Kwaśniewskim na temat

konieczności zmian systemu politycznego na Ukrainie, roli Polski i Rosji oraz UE w tym procesie], „Tygodnik Powszechny”, 16 I 2005, s. 9.

²² O stanie armii ukraińskiej i jej uzależnieniu od radzieckich wpływów, patrz: S. Denisentsev, *THE SOVIET INHERITANCE OF UKRAINIAN ARMED FORCES*, [w:] *BROTHERS ARMED: MILITARY ASPECTS OF THE CRISIS IN UKRAINE*, C. Howard, R. Pukhov (red.), East View Press, London 2014, s. 25–57; W. Parachomenko, *THE STATE OF UKRAINE’S ARMED FORCES AND MILITARY REFORM*, „Journal of Slavic Military Studies” 2000, nr 13, s. 63–86.

²³ W. Radziwinowicz, *ORDER ZA NIEWOJNĘ*, „Gazeta Wyborcza”, nr 201, 29.08.2014, s. 17.

²⁴ A. Rogozińska, *DOŚWIADCZENIA WOJNY HYBRYDOWEJ NA UKRAINIE W KONTEKŚCIE PAŃSTW BAŁTYCKICH*, s. 85–97; [http://prawo.uni.opole.pl/horyzonty_bezp/Nr_9\(4\)_2017.pdf](http://prawo.uni.opole.pl/horyzonty_bezp/Nr_9(4)_2017.pdf) (dostęp: 2.10.2019 r.); J. Felsztynski, M. Stanczew, *TRZECIA WOJNA ŚWIATOWA?...*, op. cit., s. 9–11; „DIE WELT”: *PUTIN NIE JEST HITLEREM, ALE...*, „Gazeta Wyborcza”, 5.04.2014; http://wyborcza.pl/1,91446,15746991,_Die_Welt__Putin_nie_jest_Hitlerem_ale_.html; T. Snyder, *PUTIN TĘSKNI ZA SOJUSZEM Z HITLEREM*, „Gazeta Wyborcza”, 22.11.2014; http://wyborcza.pl/magazyn/1,124059,17005707,Putin_teskni_za_sojuszem_z_Hitlerem.html. (dostęp: 2.10.2019 r.)

²⁵ Cyt. za: V. Trofymowych, „WOJNA HYBRYDOWA” JAKO INSTRUMENT KLUCZOWY ROSYJSKIEJ GEOSTRATEGII REWANŻU, „Ante Portas – Studia nad Bezpieczeństwem” 2016, nr 1 (6), s. 184.

²⁶ Szerzej: K. Lidel, *ZAGROŻENIA HYBRYDOWA. JAK ZMIENIA SIĘ ŚRODOWISKO BEZPIECZEŃSTWA RP?*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, „Wojna hybrydowa” – wydanie specjalne, s. 51–58; <http://www.abw.gov.pl/pl/pbw/publikacje/przeglad-bezpieczenstwa-4/1213,Przegląd-Bezpieczenstwa-Wewnetrznego-WYDANIE-SPECJALNE.html> (dostęp: 2.10.2019 r.)

²⁷ *KONCEPCJA STRATEGICZNA NATO Z 2010 R.*; http://www.bbn.gov.pl/download/1/15758/Koncepcja_strategiczna_NATO.pdf, (dostęp: 2.10.2019 r.)

²⁸ M. Banasik, R. Parafianowicz, *TEORIA I PRAKTYKA DZIAŁAŃ HYBRYDOWYCH...*, op. cit., s. 13.

²⁹ E. Lucas, *HE ECONOMIST*, *SZTUKMISTRZE Z KREMLA*, „Gazeta Wyborcza”, nr 37, 14-15.02.2015, s. 16.



Program Rozwoju
Organizacji
Obywatelskich
na lata 2018–2030
PROO



SFINANSOWANO PRZEZ NARODOWY INSTYTUT WOLNOŚCI – CENTRUM ROZWOJU SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO ZE ŚRODKÓW PROGRAMU ROZWOJU ORGANIZACJI OBYWATELSKICH NA LATA 2018-2030.

O AUTORZE



dr Agnieszka Rogozińska

Członek Rady Programowej Instytutu Nowej Europy. Doktor nauk społecznych w dyscyplinie nauki o polityce. Sekretarz redakcji czasopism „Polityka i Bezpieczeństwo” oraz „Niepodległość: czasopismo poświęcone najnowszej historii Polski”. Stażystka Biblioteki Polskiej w Paryżu, Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, Uniwersytetu Lumsa w Rzymie i Uniwersytetu w Cordobie. Zainteresowania badawcze koncentruje na problematyce bezpieczeństwa euroatlantyckiego, instytucjonalnym wymiarze bezpieczeństwa i współczesnych zagrożeniach dla bezpieczeństwa.